

**Ks. Stanisław Czerwik**

***Potrzeba i główne myśli instrukcji „Redemptionis Sacramentum”  
O tym, co należy zachowywać, a czego unikać  
w związku z Najświętszą Eucharystią (25 III 2004)\****

**I. DLACZEGO INSTRUKCJA JEST POTRZEBNA?**

1. 1. Pierwszym odczuciem, jakie budzi w nas instrukcja *Redemptionis Sacramentum*, jest zdumienie wynikające z doświadczenia jakiegoś paradoksu. Skąd wynika to odczucie? Z zestawienia ze sobą stwierdzeń dotyczących istoty i wielkości daru Eucharystii oraz ludzkich zachowań wobec tego misterium.

Już w momencie, w którym Jezus zapowiadał ten dar, spotkał się ze sprzeciwem powątpiewania i niewiary. W wielkiej mowie, jaką Ewangelista Jan wkłada w usta Jezusa po rozmnożeniu chlebów, słuchacze w synagodze w Kafarnaum zostają wezwani do przyjęcia z wiarą Bożego Chleba, który z nieba zstępuje i życie daje światu (J 6, 33). Tym prawdziwym chlebem, jakiego zapowiedzią była manna zsyłana praojcom ludu wybranego na pustyni (J 6, 31; Wj 16, 4. 13nn; Ps 78 [77], 24), jest Osoba Jezusa, Syna Bożego, w którą trzeba uwierzyć, aby mieć życie. To życie już obecnie w wierze zostaje ludziom udzielone (J 6, 47: *Kto we Mnie wierzy, ma życie wieczne*) i sięga poza granicę cielesnej śmierci (J 6, 33-40). Trzeba uwierzyć w Jego słowa potwierdzone świadectwem, pieczęcią Ojca, który swego Syna posłał na świat (por. J 6, 27. 40. 44-46). Są to słowa życia wiecznego (J 6, 68). Jednakże oświadczeniu Jezusa o Jego niebiańskim pochodzeniu Żydzi przeciwstawiają swoją czysto ludzką o Nim wiedzę, zgodnie z którą jest On tylko „synem Józefa” (J 6, 33. 41n). Okazuje się rzeczywiście, iż Jezus jest zapowiedzianym przez starca Symeona znakiem sprzeciwu (por. Łk 2, 34).

Chlebem zstępującym z nieba i dającym życie wieczne jest Jezus, jako Słowo Ojca i jako głosiciel nauki Ojca. Kto przez wiarę przyjmuje Słowo i Nim się karmi, ma życie wieczne (J 6, 29. 41-46).

Ale Jezus obiecuje dać na pokarm samego siebie, swoje bosko-ludzkie jestestwo, swoje życie także tym, którzy z wiarą będą spożywać Jego Ciało i pić Jego Krew; którzy będą Jego spożywać! (J 6, 57: *Kto Mnie pożywa, będzie żył przeze Mnie*). To wezwanie do spożywania owego prawdziwego pokarmu i picia owego prawdziwego napoju (J 6, 53-56) również spotyka się z nieufnością i niewiarą: *Jak On może nam dać swoje ciało do spożycia?* (J 6, 52). Jezus swoich stwierdzeń nie koryguje ani wymagań nie łagodzi; owszem, pozwala nawet Apostołom odejść wraz z wieloma uczniami, którzy od owego dnia odeszli i już z Nim nie chodzili (J 6, 66-67). Eucharystia – prawdziwe Ciało i Krew Jezusa zaofiarowane ludziom pod osłoną chleba i

---

\* Prelekcja wygłoszona na 56. Zebraniu Diecezjalnych Duszpasterzy Służby Liturgicznej, jakie odbyło się pod przewodnictwem biskupa Stefana Cichego i biskupa Grzegorza Balcerka w Warszawie, 8 XI. 2004. Została ona powtórzona w ramach Jesiennych Dni Formacji Kapłańskiej, jakim przewodniczył Zygmunt Zimowski, biskup radomski (Radom, 8.9.10. 12 XI 2004).

wina – jest również „znakiem sprzeciwu”, bo wymaga bezwarunkowej wiary w Jego bosko-ludzkie jestestwo i w Jego słowa.

Myślę, że w związku z tym można mówić o kenozie Syna Bożego jako o przy-czynie trudności wiary w misterium Eucharystii. W dniach swego życia na ziemi Jezus ukrywał swój Boski majestat, choć pełnione przez Niego cuda – znaki objawia-ły Jego Boską moc i chwałę. Po opisie cudownej przemiany wody w wino w Kanie Galilejskiej Ewangelista stwierdza: *Taki to początek znaków uczynił Jezus [...]. Ob-jawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie* – J 2, 11. W Eucharystii nato-miast, mimo że jest On obecny jako uwielbiony Kyrios ze swoim bóstwem i człowie-czeństwem, pod postaciami chleba i wina pozostaje ukryte dla naszych zmysłów za-równo Jego bóstwo jak i człowieczeństwo. Konieczna jest wiara w słowa, którymi dokonuje On przemiany chleba i wina w swoje Ciało i Krew. Wyraził to dobitnie św. Tomasz w hymnie *Adoro Te devote*: „Bóstwo swe na Krzyżu skryłeś wobec nas, - Tu ukryte z Bóstwem człowieczeństwo wraz...”<sup>1</sup>.

1. 2. Odczucie paradoksu przenika także okoliczności ustanowienia Eucharystii. Jezus zasiadł do stołu z Apostołami w godzinie swego przejścia *z tego świata do Ojca* i zarazem w godzinie swej największej miłości do tych, z którymi jako z przyjaciółmi przeżył na świecie kilka lat (por. J 13, 1nn). W tej godzinie, w której odszedł od stołu Apostoł zdrójca, (por. J 13, 2. 27. 30 – *była to noc* – nie tylko w sensie astronomicz-nym, ale i w sensie duchowym: noc władania szatana, który opanował serce Judasza oraz żydowskich uczonych i przywódców – Łk 22, 43: *to jest wasza godzina i pano-wanie ciemności*), Jezus wydał w ręce ludzi samego siebie – swoje bosko-ludzkie jestestwo upokorzone, w stanie Ofiary, ukryte pod postaciami pokarmu i napoju, gdy powiedział: *Bierście, jedzcie... pijcie... To czyńcie na moją pamiątkę* (Mt 26, 26-28; 1 Kor 11, 24n).

Po upływie zaledwie dwudziestu kilku lat od tamtego wieczoru (ok. roku 56-57) Apostoł Paweł z niepokojem pisał o nim do Koryntian, którzy schodzili się na Wie-czerzę Pańską *nie na lepsze, ale ku gorszemu* (1 Kor 11, 17). Musiał piętnować nad-użycia popełniane przez objadających się i upijających bogatych członków korynckiej wspólnoty, aby ich przestrzec przed niewiarą i arogancją: nie zważali bowiem na Ciało Pańskie ukryte pod osłoną chleba i wina, a zarazem znieważali Kościół – Boże zgromadzenie – zwłaszcza biednych (1 Kor 11, 22. 29). To był pierwszy list apostoł-ski napisany w obronie Eucharystii!

1. 3. Znamienne jest, że troska o godne traktowanie tego Daru przejawia się w wypowiedziach, w których do Eucharystii bywa odnoszone Jezusowe ostrzeżenie: *Nie dawajcie psom tego, co święte, i nie rzucajcie swych pereł przed świnie, by ich nie podeptały nogami, i obróciwszy się, was nie poszarpały* (Mt 7, 6).

Autor pisma *Didache* (powstałego na przełomie I i II wieku) przestrzega przed dawaniem do spożycia Eucharystii poganom: „Niech nikt nie spożywa ani nie pije z

---

<sup>1</sup> In cruce latebat sola Deitas, at hic latet simul et humanitas, ambo tamen credens atque confitens, peto, quod petivit latro paenitens (strofa 3). Świadcstwo zmysłów nie wystarczy do „poznania” misterium Eucharystii. Jedyną do niego drogą jest wiara w słowa, którymi Jezus objawia swoją prawdziwą obecność wbrew doświadczeniu zmysłów: Visus, gustus, tactus in te fallitur; solus auditus tute creditur. Credo, quicquid dixit Dei Filius, nihil Veritatis verbo verius (strofa 2).

waszej Eucharystii, jak tylko ochrzczeni w imię Pana; albowiem o tym mówi Pan: «Nie dawajcie psom tego, co święte»<sup>2</sup>.

Papież św. Damazy I (366-384) na grobie św. Tarsycjusza, rzymskiego diakona, który został zamordowany przez pogan, kiedy niósł Eucharystię, polecił umieścić takie słowa: „Wolał raczej oddać życie, niż wściekłym psom wydać niebiańskie członki”<sup>3</sup>.

Spod pióra św. Tomasza z Akwinu<sup>4</sup> wyszła następująca strofa (nr 11) sekwencji *Lauda, Sion, Salvatorem*: „Oto Chleb aniołów błogi - Dan wędrowcom pośród drogi, - Synów Chleb prawdziwy, mnogi, - Rzucać go nie można psom”<sup>5</sup>. O jakie „psy” mogło chodzić Jezusowi, czy Tomaszowi z Akwinu? Odpowiedź znajdujemy być może w Apokalipsie, której autor nie waha się używać dosadnych określeń: *Na zewnątrz [miasta Jeruzalem] są psy, guślarze, rozpustnicy, zabójcy, bałwochwalczy i każdy, kto kłamstwo kocha i nim żyje* (Ap 22,15). Wyliczenie grup ludzi, którzy wskutek niegodnego postępowania znaleźli się na zewnątrz niebiańskiego Miasta, rzuca światło na sens epitetu „psy”. Odnosi się on do ludzi nie mających prawa do udziału w społeczności świętych z powodu upartego trwania w ciężkich grzechach do końca życia na tej ziemi. Takim ludziom nie wolno podawać świętych darów Eucharystii. Przekonanie to wyraża się w słowach przestrogi, jaką w obrządku bizantyjskim szafarz kieruje do wiernych przed rozdzielaniem Ciała i Krwi Pańskiej: „Ta hagia tois hagiois” (Święte dary dla świętych)<sup>6</sup>.

1. 4. W okresie obrad Soboru Trydenckiego podejście do misterium Eucharystii i jej sprawowanie przez wielu kapłanów było tak niepokojące, że Sobór czuł się zmuszony ustanowić (20 VII 1562) specjalną komisję, złożoną z siedmiu biskupów, która po zbadaniu tego zjawiska opracowała dokument pt. *Nadużycia, jakie zwykle się zdarzają w odniesieniu do Ofiary Mszy świętej*. Końcowy kształt przyjął ten dokument w uchwalonym przez Sobór Trydencki na sesji XXII (17 IX 1562) *Dekrecie o tym, co należy zachowywać, a czego unikać w sprawowaniu Mszy świętej – Decretum de observandis et evitandis in celebratione missarum*<sup>7</sup>. Na początku owego dekretu Sobór cytuje stanowcze słowa Jr 48, 10: *Przeklęty ten, co wypełnia dzieło Pańskie niedbale!*, a następnie stwierdza, że najczęstszymi przyczynami nadużyć w liturgii są takie oto wypaczenia religijności: chciwość będąca bałwochwalstwem (por. Ef 5, 5); nieuszanowanie graniczące z bezbożnością i skłonność do zabobonu, który jest fałszywą

<sup>2</sup> *Didache IX, 5: Ne quis [...] comedat aut bibat de eucharistia vestra, nisi qui baptizati sunt in nomine Domini; etenim de hoc Dominus: Nolite, inquit, sanctum (to hagian) dare canibus*. A. Hänggi – I. Pahl, *Præx eucharistica. Textus e variis liturgiis antiquioribus selecti*, Fribourg Suisse 1968, s. 66-67.

<sup>3</sup> *Ipse animam potius voluit dimittere caesus – Prodere quam canibus rabidis caelestia membra*. Cytują za: J. Bilczewski, *Eucharystia w świetle najdawniejszych pomników piśmiennych, ikonograficznych, epigraficznych*, Kraków 1898 (wznowienie: Lwów – Kraków 2004), s. 311.

<sup>4</sup> Por. P. –M. Gy, *L'Office du Corpus Christi, oeuvre de S. Thomas d'Aquin*, w: *La liturgie dans l'histoire*, Paris 1990, s. 223-245.

<sup>5</sup> *Ecce panis angelorum, factus cibus viatorum: vere panis filiorum, non mittendus canibus*.

<sup>6</sup> Por. także podane w OWMR 81 wyjaśnienie modlitwy Pańskiej jako przygotowania do godnego przyjęcia Eucharystii: „W modlitwie Pańskiej prosimy o codzienny chleb, który kojarzy się chrześcijanom zwłaszcza z Chlebem eucharystycznym, a także błagamy o odpuszczenie grzechów, aby prawdziwie święci przyjmowali święte dary”.

<sup>7</sup> Por. *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*, Basileae 1962, s. 712-713.

namiastką pobożności. Tak więc *nihil novi sub sole!* To już po raz kolejny w swoich dziejach Kościół musi się uciekać do takich sformułowań i do wydawania takich dekretów, aby bronić Eucharystii przed jej wyświęconymi szafarzami! Czy to nie zdumiewające?

Instrukcja *Redemptionis Sacramentum* może przerażać, gdy przyjdzie nam czytać w jej numerze 172 o takich ciężkich przestępstwach, jak zabranie lub przechowywanie albo porzucenie świętych postaci; usiłowanie sprawowania liturgicznej czynności Ofiary eucharystycznej lub jej symulowanie; konsekracja w celu świętokradczym jednej postaci bez drugiej w czasie celebracji eucharystycznej albo nawet obydwu poza sprawowaniem Eucharystii. Z tego wyliczenia jasno wynika, że takich ciężkich przestępstw mogą się dopuszczać również szafarze Eucharystii... Już nie mówimy tu o przestępstwach popełnianych przez złodziei, którzy włamują się do kościołów i przy okazji kradzieży dokonują profanacji Najświętszego Sakramentu, czy o satanistach, którzy wykradają Najświętsze Postacie, aby uczynić je narzędziem swoich bluźnierczych i sprzecznych z ludzką godnością obrzędów. W tym kontekście ostrzeżenie przed podawaniem psom tego, co święte, nabiera dramatycznego wydźwięku: pies – zwierzę nie może dokonać profanacji... jej sprawcą może być tylko przewrotny człowiek! Świętokradcza profanacja jest aktem ludzkim albo lepiej: diabelsko-ludzkim...

Często winę za to ponoszą duszpasterze, którzy nie dbają o odpowiednie zabezpieczenie kościołów przed ingerencją złych ludzi.

1. 5. Uczynimy jeszcze jeden krok dalej w tym zdumiewającym zestawieniu wypowiedzi dotyczących Eucharystii i ludzkich wobec niej postaw.

Z jednej strony w naszej pamięci tkwi sformułowanie wspaniałej nauki Soboru Watykańskiego II, opartej na cytatach z *Sumy teologii* św. Tomasza: „Z liturgii (...), a zwłaszcza z Eucharystii, jako ze źródła, spływa na nas łaska i z największą skutecznością dokonuje się to uświęcenie ludzi w Chrystusie i uwielbienie Boga, do którego, jako do celu, zmierzają wszystkie inne działania Kościoła” (KL 10). I jeszcze: „W najświętszej Eucharystii zawiera się (...) całe dobro duchowe Kościoła, to znaczy sam Chrystus, nasza Pascha i Chleb żywy, który przez swoje ożywione przez Ducha Świętego i ożywiający Ciało daje życie ludziom i w ten sposób usilnie ich zaprasza i pobudza, żeby samych siebie, swoją pracę i wszystkie rzeczy stworzone wraz z Nim składali w ofierze (...). Pozostałe zaś sakramenty, tak jak i wszystkie kościelne posługi i dzieła apostołstwa, wiążą się ze świętą Eucharystią i ku niej zmierzają” (*Dekret o posłudze i życiu prezbiterów* [= DP], nr 5).

Wymowny jest też tytuł ostatniej encykliki Jana Pawła II, wyrażający nierozwalny związek Eucharystii z egzystencją Kościoła i chrześcijanina: *Kościół żyje Eucharystią* (*Ecclesia de Eucharistia vivit* – 17 IV 2003), czy wyznanie żarliwej wiary Papieża: „W Eucharystii mamy Jezusa, Jego odkupieńczą ofiarę, mamy Jego zmartwychwstanie, mamy dar Ducha Świętego, mamy adorację, posłuszeństwo i umiłowanie Ojca. Jeżeli zaniedbamy Eucharystię, jak będziemy mogli zaradzić naszej nędzy” (EdeE nr 60).

Z drugiej strony czytamy pełne niepokoju słowa Papieża: „Niestety, trzeba z zalem stwierdzić, że począwszy od czasów posoborowej reformy liturgicznej [...] nie

brakowało nadużyć, które dla wielu były przyczyną cierpienia. Pewna reakcja na „formalizm” prowadziła niekiedy [...] do uznania za nieobowiązujące „form” obranych przez wielką tradycję liturgiczną Kościoła i jego Magisterium, i do wprowadzenia innowacji nieupoważnionych i często całkowicie nieodpowiednich” (EdeE nr 52). „Nikomu nie można pozwolić na niedoceniając powierzonej nam tajemnicy: jest ona zbyt wielka, ażeby ktoś mógł pozwolić sobie na traktowanie jej wedle własnej oceny, która nie szanowałaby jej świętego charakteru i jej wymiaru powszechnego” (tamże).

## II. ŹRÓDŁA NADUŻYĆ POPEŁNIANYCH PRZECIWKO EUCHARYSTII

Trzeba więc pytać, skąd wynikają nadużycia w podejściu do misterium Eucharystii: świętokradztwa, lekceważenie, niedbalstwo, rutyna? Skąd płynie niezgodność między nieodpowiedzialnym postępowaniem szafarzy Bożych misterii a wspianymi wypowiedziami Soboru i Papieża? Odpowiedź na te pytania wyjaśni też kwestię postawioną w temacie tego opracowania co do potrzeby wydania instrukcji *Redemptionis Sacramentum* (= RS).

2. 1. Pierwszym źródłem nadużyć jest **nieposłuszeństwo wobec Chrystusa i Jego Kościoła**. Ono zaś polega na zapomnieniu o tym, że liturgia w swojej istotnej treści – jako urzeczywistnianie dzieła zbawienia pod osłoną symboli – nie jest dziełem ludzkim, ale darem Chrystusa, złożonym w ręce wyświęconych szafarzy, a przez nich – w ręce całego Kościoła. RS stanowczo stwierdza: „Sam Kościół nie ma władzy nad tym, co zostało ustanowione przez Chrystusa i co stanowi nie podlegającą zmianom część liturgii” (RS nr 10; z odwołaniem się do KL 21). Nieposłuszeństwo wobec woli Chrystusa, czyli zniszczenie związku sakramentów z Osobą Tego, który je ustanowił, jest poważną szkodą wyrządzaną wiernym, gdyż odcina ich od samego źródła zbawienia. Ponadto nieposłuszeństwo wobec norm Kościoła określających kształt liturgii – jej formuły i obrzędy, stosowanie tekstów i obrzędów samowolnie stworzonych i nie zatwierdzonych – naraża wiernych na wypaczenie wiary, która w liturgii się wypowiada i doznaje umocnienia (zgodnie z zasadą: *lex orandi – lex credendi*: RS nr 10).

2. 2. Źródłem nadużyć jest **ignorancja co do genezy i historycznego rozwoju liturgii**. Instrukcja RS przypomina, że żywotnym podłożem – inspiracją modlitw i pieśni liturgicznych oraz symboliki pełnionych w liturgii czynności obrzędowych – jest Pismo Święte. Dlatego Sobór Watykański II uczył, że w trosce o odnowienie, rozwój i dostosowanie liturgii „należy rozbudzać serdeczne i żywe umiłowanie Pisma świętego, o którym świadczy czcigodna tradycja obrządków wschodnich i zachodnich” (KL 24). Nie można więc czytać biblijnych zastępować np. fragmentami z *Małego Księcia* ani psalmów – miernymi piosenkami z estrady. Symboli stosowanych w liturgii nie możemy dzisiaj „wynajdywać” i tworzyć według swego widzimisie. Liturgia bowiem jest przekazywaniem życia, czyli wyrazem tradycji sięgającej czasów Jezusa i Apostołów (por. KL 33)<sup>8</sup>. Do właściwego rozumienia i wyjaśniania sensu

<sup>8</sup> Por. KL 33: Widzialne znaki, jakimi posługuje się święta liturgia na oznaczenie niewidzialnych rzeczywistości Bożych, zostały wybrane przez Chrystusa lub Kościół.

obzędów konieczne jest studium ich pochodzenia i ewolucji, jakiej w ciągu wieków ulegały. Zaniedbanie ustawicznego dokształcania się ze strony wyświęconych sług ołtarza jest grzechem przeciwko ich powołaniu i posłannictwu jako szafarzy Bożych misteriów (por. RS nr 9).

Nadużycia popełniane w sposobie sprawowania Eucharystii są szczególnie groźne, gdyż „powodują zaciemnianie prawidłowej wiary i nauczania katolickiego odnośnie do tego przedziwnego Sakramentu” (RS nr 6; z powołaniem się na EdeE nr 10). Wszyscy wierni – czytamy w RS – mają prawo do prawdziwej liturgii, a w sposób szczególny do takiej celebracji Mszy św., jaką ustanowił Chrystus i jaką określa Kościół w księgach liturgicznych oraz w innych normach prawnych. Żaden szafarz nie ma prawa narzucać wiernym własnego kształtu liturgii (RS nr 11).

2. 3. Źródłem nadużyć jest **fałszywe poczucie wolności**. Wolność, jakiej udziela nam Bóg w Chrystusie, nie polega na samowoli, ale na pełnieniu tego, co godne i sprawiedliwe (por. Rz 1, 20). Ta prawdziwa wolność jest konieczna do zachowywania nie tylko Bożych przykazań, ale i norm oraz przepisów ustanowionych przez prawowitą władzę Kościoła.

Przepisy posoborowego Mszału Pawła VI i Jana Pawła II (1970 i 2000) są sformułowane dość elastycznie; dopuszczają, a nawet zalecają wybór spośród różnych czytań, formuł czy gestów; upoważniają szafarza do wypowiedzania własnymi słowami niektórych zachęt (*monitiones*). Musi on jednak pozostawać w granicach wytyczonych dla wolności i kreatywności, aby nie działać w sposób samowolny i destruktywny.

Instrukcja w związku z tym przypomina, że prawo kierowania sprawami liturgii należy wyłącznie do władzy Kościoła, przysługującej Stolicy Apostolskiej (Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów) oraz – zgodnie z prawem – biskupowi (por. RS nr 7. 14).

2. 4. Instrukcja stwierdza, że **wszelkie nadużycia w odniesieniu do liturgii, a zwłaszcza do Eucharystii – są wykroczeniami przeciwko jedności Kościoła i jedności obrządku rzymskiego, do którego należymy**. Eucharystia ze swej natury jest sakramentem jedności; objawia i urzeczywistnia wspólnotę życia Bożego i jedność Bożego ludu (por. EdeE nr 23). Niezgodne z wiarą i dyscypliną Kościoła inicjatywy ekumeniczne nie służą jedności, ale są przyczyną dwuznaczności i zamętu (np. koncelebracja Eucharystii z duchownymi innych wyznań – por. RS nr 8. 11).

Skąd więc zrodziła się potrzeba wydania instrukcji *Redemptionis Sacramentum*? Ze stwierdzenia faktu niewiary lub osłabienia wiary w misterium Eucharystii u wielu jej szafarzy. Z nagromadzenia się nadużyć płynących z ignorancji, fałszywego poczucia wolności; z nieposłuszeństwa wobec woli Chrystusa i władzy Jego Kościoła. Dlatego wszyscy (biskupi, prezbiterzy i świeccy wierni), muszą mieć nieustannie przed oczyma słowa św. Pawła: *Niech uważają nas ludzie za sługi Chrystusa i za szafarzy tajemnic Bożych! A od szafarzy już tutaj się żąda, aby każdy z nich był wierny* (1 Kor 4, 1-2).

Dalszy ciąg niniejszej prezentacji ujmemy z uwzględnieniem obu aspektów instrukcji, sygnalizując to, co należy zachowywać i czego trzeba unikać w związku z Eucharystią.

### III. NORMY OBOWIĄZUJĄCE W ODNIESIENIU DO LITURGII A ZWŁASZCZA DO MISTERIUM EUCHARYSTII

#### 3.1. Kierowanie świętą liturgią i odpowiedzialność za sprawowanie Eucharystii

Odnośne przepisy zostały podane zwłaszcza w pierwszym rozdziale instrukcji. Przypomnijmy, jakie są ogniwa władzy, do której należy kierowanie sprawami liturgii w Kościele katolickim.

3.1.1. Z racji swego urzędu Zastępcy Chrystusa, najwyższą, pełną, bezpośrednią i powszechną władzę w Kościele posiada papież (por. KPK, kan. 331; KK 22). W odnowionej liturgii aktem tej najwyższej władzy papieża były m. i. konstytucje apostolskie wydawane po Soborze w związku z publikacją ksiąg liturgicznych, wprowadzających jakieś istotne zmiany w strukturze obrzędów<sup>9</sup>.

3. 1. 2. W imieniu i mocą autorytetu papieża działa **Stolica Apostolska**, której powinnością jest zarządzanie liturgią Kościoła powszechnego, wydawanie ksiąg liturgicznych, zatwierdzanie ich przekładów na języki nowożytne, dokonanych staraniem Konferencji Episkopatów poszczególnych krajów lub regionów. Obecnie tę władzę w dziedzinie liturgii w Kościele powszechnym sprawuje **Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów** (istniejąca pod tą nazwą od 28 VI 1988 – od chwili ogłoszenia konstytucji apostolskiej Jana Pawła II *Pastor bonus*, na mocy której została przeprowadzona reorganizacja Kurii Rzymskiej). Prefektem tej kongregacji jest aktualnie kard. Francis Arinze (Kenijczyk)<sup>10</sup>. Kongregacja działa we współpracy z Kongregacją Nauki Wiary w sprawach dotyczących jej kompetencji.

#### 3.1. 3. Uprawnienia i obowiązki biskupa diecezjalnego

**Miejscowy biskup jest pierwszym szafarzem Bożych misterii w powierzonym mu Kościele partykularnym, kierownikiem, krzewicielem i stróżem całego życia liturgicznego** (por. DB 15; KL 41; KPK, kan. 387). Prawowita jest Eucharystia, której przewodniczy biskup, lub której przewodniczenie zleca on prezbiterom (por. św. Ignacy, *Do Smyrnieńczyków* 8,1; KK 26; adhortacja apostolska *Pastores gregis* [16 X 2003], nr 32-41; KPK, kan. 838 § 4). Biskup ma rozbudzać ducha liturgii u prezbiterów, diakonów i świeckich wiernych; objaśniać głęboki sens obrzędów i tekstów liturgicznych oraz troszczyć się o czynną i owocną celebrację Eucharystii (por. RS nr 22; OWMR 22, 387).

Także członkowie instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostolskiego oraz grup i ruchów kościelnych – w tym, co wiąże się z liturgią – są poddani

<sup>9</sup> Wyliczmy w porządku chronologicznym konstytucje apostolskie wydane przez papieża Pawła VI: konst. ap. *Pontificalis Romani recognitio* wprowadzająca odnowione obrzędy święceń diakona, prezbitera i biskupa (18 VI 1968); konst. ap. *Missale Romanum* promulgująca nowe wydanie Mszału Rzymskiego (3 IV 1969); konst. ap. *Laudis canticum* ogłaszająca posoborową księgę Liturgii Godzin (1 XI 1970); konst. ap. *Divinae consortium naturae* wydana w związku z odnową liturgii bierzmowania (15 VIII 1971); konst. ap. *Sacram unctionem infirmorum* ogłaszająca odnowione obrzędy sakramentu namaszczenia chorych (30 XI 1972).

<sup>10</sup> Organem Stolicy Apostolskiej powołanym do kierowania liturgią po Soborze Trydenckim była stworzona przez papieża Sykstusa V (1585-1590) Święta Kongregacja Obrzędów – *Sacra Congregatio Rituum* (22 I 1588).

władzy biskupa diecezjalnego (por. KPK, kan. 397 §1; 678 § 1). Biskup ma prawo wglądu w liturgię sprawowaną w kościołach i kaplicach znajdujących się na jego terytorium, również w obiektach stworzonych i prowadzonych przez członków wspomnianych instytucji, jeśli wierni mają do nich dostęp na stałe (por. kan. 683 § 1).

Powołane przez biskupa komisje (rady lub zespoły) ds. liturgii, muzyki i sztuki religijnej winny się składać z osób doświadczonych i kompetentnych nie tylko w zakresie ich specjalności, ale i w dziedzinie teologicznej i humanistycznej oraz powinny działać zgodnie z intencją i rozporządzeniami biskupa, opierając się na jego autorytet i aprobachie (por. KL 45-46; Jan Paweł II, List apostolski *Vicesimus quintus annus* [4 XII 1988], nr 20).

3. 1. 4. **Konferencja Episkopatu** powołuje analogiczne komisje ds. liturgii, muzyki i sztuki religijnej (por. KL 44), których członkami są biskupi a inne osoby (prezbiterzy i świeccy) – konsultorami (por. RS nr 26). Normy liturgiczne zgodnie z przepisami prawa ustanowione przez daną Konferencję Episkopatu dla jej terytorium, nabywają mocy obowiązującej dopiero po ich zatwierdzeniu przez Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów (por. RS nr 28).

#### IV. ODPOWIEDZIALNOŚĆ PREZBITERÓW – SŁUG LITURGII

##### 4. 1. Status prezbiterów – szafarzy Eucharystii

Na mocy święceń prezbiterzy zostali ustanowieni jako rzetelni, troskliwi i konieczni współpracownicy stanu biskupiego (por. DP 7). Wraz ze swoim biskupem tworzą jedno prezbiterium. W lokalnych zgromadzeniach wiernych biskup jest przez nich obecny, oni zaś jednoczą się z nim ufnie i wielkodusznie oraz uczestniczą w jego obowiązkach i troskach. Z racji udziału w kapłaństwie i posłannictwie winni biskupa uznawać za ojca i okazywać mu posłuszeństwo (por. RS nr 29; KK 28). Przewodnicząc *in persona Christi* w sprawowaniu Eucharystii, dają świadectwo komunii nie tylko wobec danej wspólnoty, ale i wobec Kościoła powszechnego. Tę powinność podjętą w święceniach potwierdzają przez coroczne odnowienie przyrzeczeń kapłańskich w czasie Mszy krzyżma (por. RS nr 30-31). Z tych przesłanek RS wyprowadza wniosek: „**Niech [...] Kościół Boży nie będzie raniony przez kapłanów, którzy tak uroczyście poświęcili się posługiwaniu. Owszem, niech pod okiem biskupa wiernie czuwają, aby tego rodzaju zniekształceń nie dokonywali również inni**” (RS nr 31).

Instrukcja z naciskiem podkreśla, że zgromadzenie wiernych zbierające się na sprawowanie Eucharystii, „absolutnie potrzebuje kapłana z mocą święceń, który jej będzie przewodniczył, ażeby była wspólnotą eucharystyczną” (RS nr 42). W związku z tym należy we właściwym sensie stosować wyrażenia „wspólnota celebrująca” lub „celebrujące zgromadzenie” (występują one np. w KKK 1140 – 1144), tak by nie zacierać hierarchicznej struktury zgromadzenia i zróżnicowania funkcji, a wśród nich niezastąpionej funkcji wyświęconego szafarza, który jest jakby „ikoną” Chrystusa Kapłana (por. KKK 1142).

##### 4. 2. Szczególne zadania proboszcza

Proboszcz winien się troszczyć o to, aby „sprawowanie Eucharystii stało się centrum parafialnego zgromadzenia wiernych”; aby często przystępowali do sakramentu

pojednania i Eucharystii; by modlili się w rodzinach i czynnie uczestniczyli w liturgii (por. RS nr 32). Instrukcja zwraca się z następującym apelem **do wszystkich prezbiterów**: niech starają się pielęgnować wiedzę i umiejętność sprawowania liturgii, aby przez ich posługę powierzone im wspólnoty wiernych coraz doskonalej chwaliły Boga w Trzech Osobach. „**Niech będą przeniknięci zwłaszcza owym zachwytem i owym zdumieniem, jakie w sercach wiernych sprawia celebrowane w Eucharystii misterium paschalne**” (RS nr 33; z odniesieniem do EdeE nr 5; nr 6: „Eucharystia jest tajemnicą wiary i jednocześnie «tajemnicą światła». Za każdym razem, gdy Kościół sprawuje Eucharystię, wierni mogą w pewien sposób ponownie przeżywać doświadczenie dwóch uczniów z Emaus: «Otworzyły się im oczy i poznali Go»” [Łk 24, 31]).

#### 4. 3. Troska o formację świeckich wiernych

Do prezbiterów – duszpasterzy instrukcja kieruje apel, aby zabiegali o godne i piękne pełnienie przez wiernych świeckich przysługujących im funkcji: lektorów, śpiewaków, nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. Osoby, którym te funkcje są powierzane, winny wysoko cenić sobie zasady chrześcijańskiej wiary i postępowania oraz otrzymać formację liturgiczną dostosowaną do ich wieku, stanu, rodzaju życia i stopnia kultury religijnej (por. RS nr 43-44, 46; KL 19). W tym też kontekście znajdujemy w instrukcji następującą zachętę: „**Szczególnie godny pochwały jest utrzymujący się znany zwyczaj obecności chłopców lub młodzieńców, zazwyczaj nazywanych ministrantami, którzy służą przy ołtarzu na wzór akolity i na miarę swoich zdolności otrzymują stosowną katechezę na temat spełnianej posługi** (por. Instrukcję *De musica sacra* [3 IX 1958], nr 93 c). **Nie należy zapominać, że z grona tych chłopców na przestrzeni wieków zrodziła się wielka rzesza wyświęconych szafarzy...** Do tego rodzaju służby ołtarza mogą być dopuszczane dziewczęta lub kobiety za zgodą biskupa diecezjalnego i z zachowaniem ustalonych przepisów” (RS nr 47).

#### 4. 4. Poprawna katecheza mistagogiczna

W katechezie należy unikać sprowadzania Eucharystii wyłącznie do rangi braterskiej uczty, czy spotkania. Konieczne jest uwydatnianie jej charakteru ofiarniczego. Msza święta jest bowiem sakramentalnym uobecnieniem Ofiary Ciała i Krwi, jaką raz na zawsze złożył Jezus w Wieczerniku i dopełnił w sposób krwawy na krzyżu (RS nr 38). W związku z tym i uczestnictwo wiernych we Mszy św. domaga się nie tylko takich aktów zewnętrznych, jak aklamacje, odpowiedzi, psalmy, antyfony, pieśni a także gesty i postawy ciała (por. KL 30-31). Niezbędne jest także uczestnictwo wewnętrzne, któremu ma sprzyjać przewidziane w strukturze liturgii **pełne czci milczenie** (por. KL 30). **Czynne uczestnictwo nie ma więc być rodzajem aktywizmu, ale wysiłkiem serca chrześcijanina, podejmowanym w celu wewnętrznego przyswajania sobie treści misterium.** Ma polegać na takich przeżyciach, jak: „poczucie wielkiego zdumienia wobec głębi tajemnicy wiary, jaką jest Eucharystia”, uwielbienie Chrystusa umęczonego, pogrzebanego i zmartwychwstałego, czyli nieustanne wołanie za przewodem Tomasza Apostoła: «Pan mój i Bóg mój» (J 20, 28); przecho-

denie „od złych przyzwyczajęń do nowego życia”<sup>11</sup>; oddawanie Bogu całego życia chrześcijańskiego jako duchowej ofiary – będącej istotnym aktem królewskiego kapłaństwa wszystkich wiernych (por. Rz 12, 1; 1 P 2, 5.9 – RS nr 37. 40). **Czynne, świadome i owocne uczestnictwo w liturgii, a zwłaszcza w Eucharystii** – takie, jakiego pragnął Sobór, do jakiego zmierza posoborowa reforma obrzędów (por. KL 14) i jakiemu mają sprzyjać przewidziane w przepisach możliwości wyboru pieśni, modlitw, czytań, treści homilii i modlitwy powszechnej, urozmaicenie w przyozdobieniu wnętrza kościoła – **ma być uczestnictwem całkowitym, ogarniającym całego człowieka jako istotę cielesno-duchową i społeczną, religijną – wierzącą, szukającą Boga, powołaną do pełni Jego życia – tu na ziemi i w wieczności** (por. RS nr 39).

Zacytujmy tu z całym przekonaniem słowa RS: „Należy [...] pamiętać, że moc czynności liturgicznych nie zawiera się w często zmienianych obrzędach liturgicznych, lecz w słowie Boga i w sprawowanej tajemnicy, w które należy coraz głębiej wnikać” (nr 39).

## V. WARUNKI PRAWIDŁOWEGO SPRAWOWANIA MSZY ŚWIĘTEJ

### 5. 1. Miejsce celebracji Mszy św.

Mszę świętą należy sprawować w miejscu świętym; w przypadku konieczności można to czynić w [innym] odpowiednim miejscu. O tym, czy taka konieczność istnieje na terenie danej diecezji, rozstrzyga biskup diecezjalny (por. KPK, kan. 922 § 1; RS nr 108). Nigdy nie wolno kapłanowi sprawować Mszy świętej w świątyni lub miejscu świętym religii niechrześcijańskiej (por. RS nr 108; np. w synagodze, w meczecie, w zborze Świadków Jehowy- moja uwaga – S. C.).

Instrukcja formułuje zakaz sprawowania Mszy św. w pomieszczeniu, w którym przedtem odbywał się lub będzie się odbywać potem wspólny posiłek. Jeśli jest to spowodowane koniecznością, należy zachować odpowiedni odstęp czasowy między obiema czynnościami, zaś wierni nie mogą zasiadać podczas Mszy św. przy zwykłych jadalnych stołach (por. RS 77).

### 5. 2. Czas sprawowania

Usilnie zaleca się kapłanom codzienne sprawowanie Eucharystii. Nawet gdy nie ma wiernych (i ksiądz nie otrzymał stypendium z tytułu sprawowania! – S.C.), jest to „czynność Chrystusa i Kościoła, którą sprawując, kapłani wypełniają swoje główne zadanie” (RS nr 110; z powołaniem się na: KPK, kan. 904; KK 3; DP 13; EdeE nr 11; OWMR 19). Przy okazji przypomnijmy, że w trzecim wydaniu OWMR nie jest już stosowane określenie *Missa sine populo* – „Msza bez ludu”, ale: „Msza święta, w której uczestniczy tylko jeden usługujący” (OWMR, rozdział IV. III – tytuł przed nr 252).

---

<sup>11</sup> Wyrażenie to pochodzi z kolekty poniedziałku piątego tygodnia W. Postu: „Boże, Ty z niewysłowioną hojnością napełniasz nas błogosławieństwem; spraw, abyśmy porzuciwszy złe przyzwyczajenia rozpoczęli nowe życie i w ten sposób przygotowali się do udziału w chwale niebieskiej” (*Mszal rzymski dla diecezji polskich*, s. 100).

**Nie wolno mnożyć Mszy św. wbrew przepisom prawa (np. sprawować kilku Mszy tylko z racji przyjętych stypendiów – S. C.)** (por. KPK, kan. 905. 945-958).

Należy potępić nadużycie polegające na rezygnacji ze sprawowania Mszy dla dobra ludu (np. w dni powszednie – S. C.) „pod pretekstem popierania <postu od Eucharystii>” (RS nr 116. 115).

### **5. 3. Dopuszczenie kapłana do celebracji lub koncelebracji; język Mszy św.**

Kapłan winien być dopuszczony do celebracji lub koncelebracji, jeśli nie będąc znany rektorowi kościoła, przedstawi wydany wcześniej niż przed rokiem, odpowiedni dokument (tzw. *celebret*) stwierdzający jego tożsamość i wolność od przeszkód do celebrowania (por. RS nr 111; KPK, kan. 903; OWMR 200).

Msze św. przewidziane zgodnie z rozkładem i czasem wyznaczonym dla danej wspólnoty przez władzę kościelną należy sprawować w języku ojczystym danego regionu i z zastosowaniem zatwierdzonych tekstów. Poza tym wolno kapłanom w każdym czasie i miejscu sprawować Mszę św. w języku łacińskim (por. RS nr 112; KL 36 § 1; KPK, kan. 928).

Mszę koncelebrowaną przez wielu kapłanów należy sprawować w języku znanym „równocześnie wszystkim kapłanom koncelebrującym oraz zgromadzonemu ludowi”. Jeśli są kapłani, którzy nie znają języka koncelebracji i nie są w stanie wypowiedzieć przeznaczonych dla nich części modlitwy eucharystycznej, winni się od koncelebracji powstrzymać, ale brać w niej udział [w prezbiterium], w stroju chórowym [nie w szatach używanych przy Mszy św.] (por. RS nr 113).

Różne grupy specjalne uczestniczące we Mszy św. sprawowanej z ich udziałem „nie są bynajmniej zwolnione [...] z wiernego zachowywania norm liturgicznych” (RS nr 114).

### **5. 4. Naczynia i szaty liturgiczne**

Naczynia przeznaczone do umieszczenia Ciała i Krwi Pańskiej pod postaciami chleba i wina winny być sporządzone z materiałów szlachetnych i trwałych (por. OWMR 332). Należy potępić jako nadużycie stosowanie naczyń codziennego użytku, miernej jakości, pozbawionych wartości artystycznej, zwykłych koszyków lub naczyń nietrwałych wykonanych ze szkła, gliny czy terakoty, albo z metali łatwo ulegających zniszczeniu (np. rdzewiejących – S.C.). Zaleca się, aby naczynia przeznaczone do użytku sakralnego zostały przedtem pobłogosławione zgodnie z obrzędami przewidzianymi w księgach liturgicznych (por. RS nr 117-118).

Bielizna ołtarzowa (obrussy, korporały, puryfikaterze, palki) winna być czysta i często prana. Godny pochwały jest zwyczaj zlewania wody z pierwszego ręcznego prania bielizny kielichowej – do specjalnej studzienki usytuowanej w zakrystii (por. RS nr 120).

Kapłan mający sprawować Mszę św. winien ubrać albę, stułę i ornat. Nie wolno pomijać nałożenia stuły pod ornat (por. RS nr 123). We Mszy koncelebrowanej – jeśli brak kompletu szat dla wszystkich kapłanów koncelebrujących – celebrans główny winien ubrać wszystkie obowiązujące szaty (wymaganego koloru – S.C.), zaś koncelebransi mogą nałożyć stuły i ornaty białe, albo poprzestać na przywdzianiu tylko

alby i stuły. Nie wolno ubrać komży zamiast alby! (por. RS nr 123 – 124; OWMR 337, 209, 336).

Nadużyciem jest sprawowanie Mszy św. bez szat liturgicznych albo używanie na czas celebracji tylko stuły nałożonej na habit zakonny lub na zwykłe ubranie (porRS nr 126).

W dni świąteczne można użyć szat koloru złotego lub srebrnego zamiast szat w kolorze dnia; nie wolno jednak zastępować nimi szat fioletowych lub czarnych (por. RS nr 127; OWMR 346 g).

Wypada, aby kapłani obecni na Mszy św. uczestniczyli w niej w sposób właściwy dla swego stanu, to znaczy, aby koncelebrowali, ubrani w szaty liturgiczne. Jeśli nie celebrują, winni ubrać właściwy im strój chórowy albo komżę nałożoną na sutannę. Nie wypada, aby uczestniczyli we Mszy św. tak jakby byli wiernymi świeckimi, chyba że usprawiedliwia to słuszna przyczyna (por. RS nr 128)<sup>12</sup>.

Kapłani, którzy opuścili stan duchowny, lub zostali z niego wydalen i mają zakaz wykonywania władzy święceń, nie mogą przyjmować prośby wiernych o sprawowanie Mszy św., nie mogą wygłaszać homilii ani pełnić jakiegokolwiek funkcji podczas celebracji (por. RS nr 168).

### 5. 5. Materia Najświętszej Eucharystii

Chleb przeznaczony do sprawowania Eucharystii winien być niekwaszony, czysto pszenny i świeżo upieczony. Materią nieważną jest chleb upieczony z innego zboża. Poważnym nadużyciem jest dodawanie do chleba pszennego domieszek innych substancji, jak miodu, owoców lub cukru. Osoby przygotowujące chleb do Eucharystii winny być uczciwe i godne zaufania oraz posługiwać się w tym celu odpowiednimi narzędziami (RS nr 48).

Wolno używać chleba dającego się połamać na wiele części, aby można je było rozdzielić przynajmniej niektórym wiernym. Nie wyklucza się użycia małych komunikantów, nie wymagających łamania (por. RS nr 49; OWMR 321 akcentuje symbolikę łamania chleba – por. w 1 Kor 10, 17).

Aktem niedbalstwa jest rozpowszechniona praktyka udzielania wiernym Komunii św. tylko z darów konsekrowanych podczas poprzednich celebracji, wbrew zasadzie wiele już razy przypominanej w dokumentach. Przypomnijmy więc przepis OWMR 85: „**Jest bardzo pożądanе, aby wierni podobnie jak kapłan, który jest do tego zobowiązany, przyjmowali Ciało Pańskie z Hostii konsekrowanych w czasie danej Mszy świętej...**” (RS nr 89; z powołaniem się na KL 55; instrukcję *Eucharisticum mysterium* [27 V 1967], nr 31; OWMR 157. 243).

Wino przeznaczone do Eucharystii winno być naturalne, z winogron (*vinum de vite*, albo: *de generatione vitis* – por. Łk 22, 18), czyste i nie zepsute (nie skwaśniałe!), wolne od domieszki obcych substancji. Przy przygotowaniu kielicha należy dolać do wina trochę wody. Absolutnie zakazane jest używanie wina o wątpliwym pochodzeniu i podejrzanym prawdziwości. Żaden pretekst nie może usprawiedliwić użycia in-

---

<sup>12</sup> Np. chęć przyjrzenia się celebracji i jej oceny „od strony nawy”. Jest to czasem bulwersujące i porażające doświadczenie, które pozwala lepiej zrozumieć negatywne odczucia świeckich wiernych!

nych napojów, nie stanowiących ważnej materii (por. RS nr 50; KPK, kan. 924 §§ 1.3; OWMR 322).

## VI. ZGODNE Z PRZEPISAMI SPRAWOWANIE MSZY ŚWIĘTEJ I ZDARZAJĄCE SIĘ NIEPRAWIDŁOWOŚCI

### 6. 1. Akt pokuty

Akt pokuty na początku Mszy świętej ma pomóc uczestnikom do godnego sprawowania świętych misterii. Nie posiada on jednak skuteczności sakramentu pojednania, który odpuszcza grzechy ciężkie, i nie może go zastępować (por. RS nr 80; OWMR 51). Na podstawie słów św. Pawła: *Niech [...] człowiek baczy na siebie samego, spożywając ten chleb i pijąc z tego kielicha. Kto bowiem spożywa i pije nie zważając na Ciało [Pańskie] wyrok sobie spożywa i pije* (1 Kor 11, 28-29) instrukcja stwierdza, że kto ma świadomość popełnienia grzechu ciężkiego, nie powinien celebrować Mszy św. ani przyjmować Ciała Pańskiego bez uprzedniej sakramentalnej spowiedzi. Jeśli zachodzi poważna przyczyna i brak możliwości wypowiedzenia się (*copia confessoris*)<sup>13</sup>, należy uprzednio wzbudzić akt żalu doskonałego z postanowieniem jak najszybszego przystąpienia do sakramentu pokuty (por. RS nr 81). Zacytowane napomnienie Apostoła narodów winno stać na straży wrażliwości naszego sumienia i podtrzymywać synowską bojaźń przed niegodnym zbliżaniem się do misterium. Taki przecież sens mają niektóre modlitwy: *Zachowaj nas od wiecznego potępienia i dołącz do grona swoich wybranych* (Hanc igitur)... *Spraw (...), abym zawsze zachowywał Twoje przykazania i nie dozwól mi nigdy odłączyć się od Ciebie* (pierwsza modlitwa kapłana przed Komunią świętą)... *Niech przyjęcie Ciała i Krwi Twojej nie ściągnie na mnie wyroku potępienia, lecz dzięki Twemu miłosierdziu niech mnie chroni oraz skutecznie leczy moją duszę i ciało* (druga modlitwa kapłana przed Komunią świętą).

Według nauki Jana Pawła II potrzeba badania samego siebie i ustawicznego nawrócenia wynika z samej istoty Ofiary, jaką w sposób sakramentalny uobecniamy we Mszy świętej. Ofiara Chrystusa bowiem była aktem Jego bezwarunkowego posłuszeństwa woli Ojca. Każdy zaś nasz grzech jest nieposłuszeństwem, jest zaprzeczeniem duchowej ofiary, wewnętrznego oddania się Bogu. Stąd wyprowadza Ojciec Święty wniosek, iż coraz dojrzały wewnętrzny zwrot do Boga jest konieczny do szczerego i owocnego udziału w Ofierze Chrystusa. Ten sam Chrystus, który nas zaprasza do Uczty eucharystycznej, wzywa ciągle do nawrócenia: *Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię* (Mk 1, 15)<sup>14</sup>.

<sup>13</sup> Sobór Trydencki na sesji XIII (1551), *Dekret o Najświętszym Sakramencie*, rozdz 7 stwierdza, że wymagane przez Apostoła „badanie” samego siebie jest potrzebne, aby nikt, będąc świadomy popełnienia grzechu ciężkiego [...] nie przystępował do świętej Eucharystii bez poprzedniej sakramentalnej spowiedzi [...]. Powinni zawsze przestrzegać tego wszyscy chrześcijanie, a także kapłani mający z urzędu odprawiać Mszę św., chyba że brakuje spowiednika (modo non desit illis copia confessoris). Jeśliby kapłan przynaglony potrzebą odprawił Mszę św. bez poprzedniej spowiedzi – niech się potem jak najprędzej wypowiada (DS 1647; BF 295).

<sup>14</sup> Por. Encyklikę *Redemptor hominis* (4 III 1979), nr 20.

W tym kontekście trzeba przypomnieć zakaz łączenia w jednej czynności sprawowania sakramentu pokuty i Mszy świętej. Z drugiej strony instrukcja aprobuje praktykę słuchania spowiedzi w czasie sprawowania Mszy świętej, ale tylko przez tych kapłanów, którzy aktualnie nie celebrują ani nie koncelebrują Najświętszej Ofiary (por. RS nr 76).

## 6. 2. Celebracja przy dwóch stołach

Zgodnie z tradycją sięgającą czasów apostoelskich (por. Łk 24, 27. 32. 30. 35; Dz 20, 7-11) i nauką Soboru Watykańskiego II, Mszę św. sprawujemy przy dwóch stołach: przy stole słowa i przy stole eucharystycznym (por. KL 48. 51; KO 21), a obie części jej obrzędów tak ściśle łączą się ze sobą, że stanowią jeden akt kultu (por. KL 56). Dlatego instrukcja zakazuje oddzielania jednej części od drugiej, czy też sprawowania ich w różnym czasie (np. w różnych porach dnia) i miejscu (por. RS nr 60).

Dobór czytań biblijnych jest normowany przepisami podanymi w lekcjonarzu, mszale oraz w poszczególnych „ordines” rytuału rzymskiego (por. OWMR 356-362). Celem reformy liturgii słowa było obfitsze zastawienie wiernym stołu słowa Bożego i szersze otwarcie skarbcza biblijnego (por. KL 51). Dlatego nie wolno zmieniać lub opuszczać czytań ani psalmu responsoryjnego ani też zastępować ich innymi tekstami, nie biblijnymi (por. RS nr 61-62; OWMR 357: Na niedziele i uroczystości są wyznaczone trzy czytania [...] Proroka, Apostoła i Ewangelii [...]. Czytania te ściśle obowiązują).

## 6. 3. Ewangelia i homilia

Czytanie Ewangelii podczas Mszy św. jest zastrzeżone wyświęconemu szafarzowi. Nie wolno jej czytać osobie świeckiej ani zakonnikowi (nie będącemu diakonem). Wyjątek od tej zasady stanowi liturgia Niedzieli Palmowej i Wielkiego Piątku Męki Pańskiej, kiedy to świeccy lektorzy (lub kantorzy) mogą wygłaszać ewangeliczne opowiadanie o męce Jezusa (z pozostawieniem kapłanowi słów wypowiedzianych przez Zbawiciela – RS nr 63).

Homilię będącą integralną częścią Mszy św. może wygłaszać tylko szafarz wyświęcony. W żadnym przypadku nie może ona być zlecona osobom świeckim, ani alumnom seminarium, studentom teologii, czy tzw. asystentom duszpasterskim (na Zachodzie – S.C.) (por. RS nr 65-66; OWMR 66). Homilię z zasady winien wygłaszać kapłan celebrujący. Może ją zlecić kapłanowi koncelebrującemu. W szczególnych przypadkach i ze słusznej przyczyny może ją wygłaszać biskup lub prezbiter, uczestniczący w celebracji, choć nie może koncelebrować (por. RS nr 64; OWMR 66; KPK, kan. 767 § 1). Wniosek: niezgodne z duchem liturgii jest głoszenie homilii przez szafarza wyświęconego, który nie bierze udziału w całej celebracji! (uwaga – S. C.).

Instrukcja przypomina określenie homilii i jej istotne funkcje (por. RS nr 67), z powołaniem się na naukę Soboru Trydenckiego [sesja XXII – 17 IX 1562 – *Nauka o Najświętszej Ofierze Mszy św.*, rozdz. 8: DS 1749; BF 327<sup>15</sup>] oraz na OWMR 65.

<sup>15</sup> *Nauka o Najświętszej Ofierze Mszy świętej*, rozdz. 8: Choć Msza św. zawiera w sobie bogatą naukę dla wiernych, nie wydało się stosowne Ojcom, by była wszędzie (passim) odprawiana w języku narodowym. Dlatego więc zachowując wszędzie w każdym Kościele dawny obrządek, zatwierdzony przez Kościół rzymski, który jest matką i mistrzynią wszystkich Kościołów, oraz aby owce Chrystusa

Przestrzega przed odnoszeniem słowa Bożego tylko do rzeczywistości politycznej lub świeckiej albo powoływaniem się na poglądy szerzone w ramach ruchów pseudoreligijnych (por. RS 67); za nadużycie uznaje łączenie Mszy świętej z manifestacjami politycznymi lub czysto świeckimi (por. RS nr 78).

Biskup diecezjalny winien dbać o stałą formację presbiterów w zakresie umiejętności głoszenia homilii: wydawać normy, wskazania praktyczne, organizować spotkania studyjne poświęcone refleksji nad istotą homilii (por. RS nr 68).

#### **6. 4. Wyznanie wiary**

Nie wolno stosować formuł wyznania wiary nie znajdujących się w prawie zatwierdzonych księgach liturgicznych (można recytować symbol nicejsko-konstantynopolitański lub tzw. symbol apostołski, zwłaszcza w Wielkim Poście i w Okresie wielkanocnym – por. RS nr 69).

#### **6. 5. Przygotowanie darów**

Instrukcja przypomina sens składania przez wiernych pieniędzy lub darów w naturze, innych niż chleb i wino przeznaczone do Eucharystii. Dary te winny być zbierane i przyjmowane jako widzialny wyraz prawdziwego daru, jakiego Bóg od nas oczekuje: jest nim serce skruszone oraz miłość do Boga i bliźnich. Przez tę postawę naśladujemy miłość okazaną przez Jezusa, który w Wieczerniku umył nogi uczniom i wydał samego siebie na krzyżu. Dary te – po ich zebraniu od wiernych – winny zostać umieszczone w pobliżu ołtarza, ale nie na samym ołtarzu (por. RS nr 70; OWMR 73).

#### **6. 6. Modlitwa eucharystyczna**

Należy stosować tylko zatwierdzone przez Stolicę Apostolską i umieszczone w Mszale modlitwy eucharystyczne. Nie można tolerować samowoli kapłanów, którzy układają i stosują własne modlitwy eucharystyczne albo zmieniają teksty zatwierdzone przez władzę Kościoła (por. RS nr 51).

Wypowiadanie modlitwy eucharystycznej jest w całości zarezerwowane kapłanowi na mocy udzielonej mu władzy święceń. Fragmentów tej modlitwy (z wyjątkiem aklamacji „Święty” oraz aklamacji po przeistoczeniu) nie mogą wypowiadać ani diakoni, ani wierni świeccy. Nie można tolerować np. zwyczaju wypowiadania przez świeckich końcowej doksologii! (por. OWMR 147; EdeE nr 28).

Podczas wypowiadania modlitwy eucharystycznej przez kapłana nie można wykonywać innych modlitw ani śpiewów, ani grać na instrumentach (z wyjątkiem akompaniamentu do odpowiedzi w dialogu prefacji, śpiewu „Święty,” aklamacji po przeistoczeniu i odpowiedzi „Amen” po końcowej doksologii – por. RS nr 53-54).

---

nie cierpiały głodu i żeby nie było tak, by <dzieci proszące o chleb nie miały tego, kto by im go udzielił> (por. Lm 4,4), poleca święty Sobór pasterzom i wszystkim sprawującym pieczę nad duszami, by często w czasie odprawiania Mszy św. – czy to sami, czy przez kogoś innego – wyjaśniali niektóre teksty czytane podczas sprawowania Mszy i między innymi żeby wyjaśniali jakąś tajemnicę tej Najświętszej Ofiary, szczególnie w niedziele i święta.

Nadużyciem jest łamanie Hostii w czasie słów konsekracji (przy słowie: łamał...). Jest ono przeciwne tradycji Kościoła i nie może być tolerowane (por. RS 55).

W modlitwie eucharystycznej nie wolno pomijać imienia papieża ani miejscowego biskupa. „Komunia kościelna zgromadzenia eucharystycznego jest komunią z własnym biskupem i z Papieżem” (RS nr 56). Dodajmy: w modlitwach eucharystycznych nie wolno wymieniać imion przywódców innych Kościołów czy wspólnot odłączonych od jedności z Kościołem katolickim (jest to dopuszczalne w modlitwie powszechnej – S.C.).

### 6. 7. Obrzęd pokoju

Znak pokoju przed przyjęciem Eucharystii nie oznacza pojednania ani odpuszczenia grzechów, lecz jest okazaniem pokoju, jedności i miłości, jakie Zbawiciel przyniósł światu przez swoją Ofiarę złożoną na krzyżu. Jest to „**pokój Pański**”! Jezus mówi: *Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję* (J 14, 27). A św. Paweł: *[Chrystus] przyszedłszy zwiastował pokój wam, którzyście daleko i pokój tym, którzy blisko, bo przez Niego jedni i drudzy w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca* (Ef 2, 17n); *Zechciał bowiem [Bóg], aby w Nim zamieszkała cała Pełnia, i aby przez Niego znów pojednać wszystko ze sobą: przez Niego – i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach, wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża* (Kol 1, 20)<sup>16</sup>.

Charakter braterskiego pojednania ma akt pokuty na początku Mszy św., zwłaszcza w formie tzw. spowiedzi powszechnej (por. RS nr 71).

Wypada przekazywać znak pokoju „z umiarem”, tylko osobom najbliższym stojącym. Kapłan może przekazać znak pokoju usługującym lub niektórym wiernym, ale tylko w obrębie prezbiterium, aby nie zakłócać celebracji (por. RS nr 72; OWMR 82. 154).

### 6. 8. Łamanie Chleba

Rozpoczyna się ono po przekazaniu pokoju i trwa podczas śpiewu Baranku Boży. W łamaniu Chleba może kapłanowi pomagać diakon lub koncelebrans, nigdy zaś osoba świecka. Obrzęd winien być spełniany z wielkim szacunkiem, ale bez zbytecznego przedłużania (por. RS nr 73; OWMR 83, 240, 321).

### 6. 9. Udzielanie i przyjmowanie Komunii św.

Kapłan celebrujący przyjmuje Komunię św. przy ołtarzu w czasie przewidzianym przez Mszał. Koncelebransi przyjmują Komunię pod obiema postaciami, zanim zacząną rozdzielać Ciało Pańskie wiernym. Koncelebransi zawsze winni spożywać Hostie konsekrowane podczas aktualnie sprawowanej Mszy św.

Kapłan lub diakon podając Hostię lub Kielich koncelebransom, nie mówi „Ciało Chrystusa” ani „Krew Chrystusa” (por. RS nr 98).

---

<sup>16</sup> Nieporozumieniem jest ostentacyjne przekazywanie „znaku pokoju” przez obecnych na Mszy św. przedstawicieli najwyższej władzy państwowej o orientacji ateistycznej!

Kapłanom, którzy nie mogą celebrować ani koncelebrować, zawsze wolno przyjąć Komunię św. pod obiema postaciami (por. RS nr 99; OWMR 283 a).

Jest pożądané, aby wszyscy uczestnicy celebracji Mszy św. przystąpili do Stołu Pańskiego, jeśli spełniają wymagane warunki. Nadużyciem jest jednak tłumne zbliżanie się wiernych do ołtarza ze świadomością popełnienia ciężkich grzechów i bez zrozumienia potrzeby korzystania z dobrodziejstwa sakramentu pokuty (por. RS nr 83).

Trzeba dbać o to, aby w wielkich miastach i w społecznościach mieszanych pod względem religijnym, wskutek nieświadomości nie przystępowali do Komunii eucharystycznej niekatolicy lub nawet niechrześcijanie (por. RS nr 84).

Udzielanie Komunii św. należy do kapłana celebrującego, któremu mogą w tym pomagać inni kapłani lub diakoni. Nadzwyczajni szafarze Komunii mogą wspomagać kapłana celebrującego w przypadku konieczności (por. RS nr 88). Mszy św. nie można kontynuować przed zakończeniem Komunii wiernych.

Wierni przyjmują Komunię św. w postawie klęczącej lub stojącej. Jeśli przystępują stojąc, przed jej przyjęciem winni wykonać należy gest czci, np. przyklęknięcie lub głęboki ukłon (por. RS nr 90; OWMR 160). Nie wolno odmówić udzielenia Komunii temu, kto chce ją przyjąć na klęcząco lub na stojąco (gdy powszechne jest zajmowanie tylko jednej postawy – S. C.). Tam, gdzie Konferencja Episkopatu dopuściła udzielanie Komunii na rękę, wolno wiernym przyjmować ją do ust (por. OWMR 161). Ze szczególną troską należy czuwać, aby osoby przyjmujące Hostię na rękę, spożyły Ciało Pańskie natychmiast, na oczach szafarza (przed odejściem na swoje miejsce! - S. C. – por. RS nr 92).

W przypadkach przewidzianych w księgach liturgicznych do Komunii pod obiema postaciami wolno dopuścić wiernych świeckich, ale przygotowanych przez odpowiednią katechezę i z wykluczeniem niebezpieczeństwa znieważenia świętych postaci (por. RS nr 100-101; OWMR 282-283). Nie należy wiernym podawać kielicha, jeśli ich liczba jest bardzo duża; gdy trudno określić ilość wina potrzebną do konsekracji; gdy istnieje niebezpieczeństwo, iż pozostanie zbyt dużo konsekrowanej Krwi Chrystusa; gdy podejście do kielicha byłoby zbyt uciążliwe; gdy nie można zapewnić odpowiedniej liczby dobrze przygotowanych nadzwyczajnych szafarzy Komunii św.; gdy znaczna część wiernych nie zamierza przystąpić do Komunii św. pod postacią wina (por. RS nr 102).

Przy udzielaniu Komunii św. przez zanurzenie (praktyka powszechna!) należy używać Hostii nieco większych i grubszych oraz zawsze je podawać do ust (nie na rękę! – por. RS nr 103). Nie wolno świeckiemu wiernemu samemu zanurzać Hostii w kielichu ani kłaść mu na rękę Hostii zamoczonej we Krwi Chrystusa (por. RS nr 104).

Nie wolno wiernym świeckim samym brać konsekrowanego Chleba ani Kielicha Krwi Pańskiej, ani też przekazywać między sobą z rąk do rąk (np. podczas Mszy ślubnej! – por. RS nr 94).

W razie potrzeby do Komunii pod obiema postaciami można użyć kilku kielichów (jeśli to możliwe, kielich główny winien być większy, pozostałe mniejsze – por. RS nr 105; OWMR 207, 285a).

Za wszelką cenę należy unikać przelewania Krwi Chrystusa z jednego kielicha do drugiego. Do podawania Krwi Pańskiej nie wolno używać butelek, dzbanków ani innych naczyń nie odpowiadających ustalonym normom (co do kształtu – por. RS nr 106).

Krew Najświętsza pozostała po Komunii winna być natychmiast spożyta przez kapłana (lub innego szafarza), Hostie pozostałe winny zostać spożyte przez kapłana lub odniesione do tabernakulum (por. RS nr 107).

Kto konsekrowane postacie porzuca albo zabiera i przechowuje w celach świętokradczych, podlega ekskomunice wiążącej mocą samego prawa, zarezerwowanej Stolicy Apostolskiej; duchowny może za to zostać wydalony ze stanu duchownego (por. RS 107; KPK, kan. 1367).

Podczas udzielania Komunii św. należy używać specjalnej pateny komunijnej (por. RS nr 93; OWMR 118).

## **6. 10. Zasady dotyczące tzw. Pierwszej Komunii świętej dzieci**

Pierwszą Komunię św. dzieci winna zawsze poprzedzać sakramentalna spowiedź i rozgrzeszenie (por. RS nr 87). Komunię św. winny dzieci przyjąć z rąk kapłana i w czasie celebracji Mszy św.

Nie jest wskazane organizowanie Pierwszej Komunii świętej w Wielki Czwartek, ale raczej w którąś z niedziel wielkanocnych (od II do VI), lub w jedną z niedziel w ciągu roku (każda niedziela jest dniem Eucharystii!), albo w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej. Do Pierwszej Komunii św. winny być dopuszczane dzieci, które osiągnęły „używanie rozumu” i które duszpasterz uzna za przygotowane. Wyjątkowo rozwinięte i religijnie dojrzałe dzieci mogą zostać dopuszczone do Stołu Pańskiego mimo młodego wieku (ok. 6-7 roku życia - S. C. – por. RS 87).

## **VII. PRZECHOWYWANIE I KULT EUCHARYSTII POZA MSZĄ ŚWIĘTĄ**

### **7. 1. Podstawy doktrynalne tej praktyki**

Instrukcja przypomina, że „sprawowanie Eucharystii w ofierze Mszy świętej jest źródłem i celem kultu, jaki się jej oddaje poza Mszą” (RS nr 129). Przechowywanie świętych postaci Chleba wypływa z podwójnego celu: (a) udzielanie Komunii św. chorym w formie Wiatyku (pokarmu na drogę do domu Ojca); (b-1) udzielanie Komunii św. poza Mszą tym, którzy (w dni powszednie) nie mogą uczestniczyć w sprawowaniu Najświętszej Ofiary; (b-2) adoracja Chrystusa obecnego na sposób substancjalny i trwały pod postaciami eucharystycznymi. Kult adoracji należy się Chrystusowi jako uwielbionemu Panu, który jest Synem Bożym i Człowiekiem (por. RS nr 129).

Kult adoracji eucharystycznej ma nieocenioną wartość w życiu Kościoła (por. EdeE nr 25). Zadaniem pasterzy Kościoła jest gorliwie ten kult wpajać wiernym i doń zachęcać poprzez własne świadectwo (por. RS nr 134). Ordynariusz winien usilnie popierać adorację z udziałem ludu, zarówno krótką, jak dłuższą lub wieczystą (por. RS nr 136).

Adoracja jest dowodem wdzięczności, znakiem miłości i wyrazem uznania dla Chrystusa; jest przeżywaniem duchowej komunii z Chrystusem (por. RS nr 135).

## 7. 2. Zasady praktyczne

7.2.1. Nie wolno przechowywać Najświętszego Sakramentu w miejscu nie podlegającym rzeczywistej władzy biskupa diecezjalnego lub stwarzającym niebezpieczeństwo profanacji (por. RS nr 131)<sup>17</sup>.

7.2. 2. Jeśli nie ma poważnej przeszkody, kościół, w którym jest przechowywana Najświętsza Eucharystia, winien być otwarty dla wiernych przynajmniej przez kilka godzin dziennie, aby mogli się modlić przed Najświętszym Sakramentem (por. RS nr 135; KPK, kan. 937).

7.2.3. Najświętszą Eucharystię należy przechowywać w tabernakulum trwałym i nienaruszalnym, umieszczonym na środku ołtarza wielkiego lub bocznego, ale naprawdę okazałego, w miejscu odpowiednim do modlitwy; winien tam być zapewniony spokój, stosowna przestrzeń przed tabernakulum; winny być ustawione w wystarczającej liczbie ławki lub krzesła i klęczniki (por. RS nr 130).

7.2.4. Zaleca się, aby w dużych miastach lub przynajmniej w większych miejscowościach biskup diecezjalny wyznaczył jakiś kościół jako miejsce adoracji wieczystej. W tym kościele często, a o ile możliwe – codziennie, winna być sprawowana Msza święta. Do adoracji (i do procesji) winna być wystawiana Hostia konsekrowana we Mszy św. bezpośrednio poprzedzającej adorację (lub procesję). Na czas Mszy świętej przerywa się wystawienie (por. RS nr 140).

Przypomnijmy, że zgodnie z przepisami rytuału przed wystawieniem Najświętszego Sakramentu w monstrancji obowiązuje zapalenie przy ołtarzu czterech lub sześciu świec oraz okadzenie na początku i na zakończeniu adoracji. Przed udzieleniem błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem wystawionym w monstrancji szafarz winien ubrać kapę nałożoną na komżę lub albę i stułę.

Przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu w ciborium (puszce – umieszczonej na ołtarzu lub pozostającej w otwartym tabernakulum) obowiązuje palenie przynajmniej dwóch świec. Nie obowiązuje natomiast okadzenie<sup>18</sup>.

7.2.5. Treścią modlitw zanoszonych przed wystawionym Najświętszym Sakramentem winna być kontemplacja tajemnic życia Chrystusa Odkupiciela oraz zbawczego planu Bożego, oparta przede wszystkim na czytaniu i rozważaniu odpowiednio dobranych fragmentów biblijnych. Można również rozważać tajemnice różańca (por. RS nr 137; por. Jan Paweł II, List apostolski *Rosarium Virginis Mariae* [16 X 2002], nr 2).

7.2.6. Nigdy nie należy pozostawiać Najświętszego Sakramentu, nawet na krótko, bez wystarczającego nadzoru. Trzeba dbać o to, aby w ustalonych porach niektórzy wierni (nawet na zmianę) zawsze byli w kościele obecni (por. RS nr 138).

<sup>17</sup> KPK, kan. 934 § 1 postanawia: Najświętsza Eucharystia winna być przechowywana w kościele katedralnym lub z nim zrównanym, w każdym kościele parafialnym jak również w kościele lub kaplicy związanej z domem instytutu zakonnego lub stowarzyszenia życia apostolskiego.

<sup>18</sup> Por. Rytuał Rzymski. *Komunia święta i kult tajemnicy eucharystycznej poza Mszą świętą*, Katowice 1985, nry 58-76.

## ZAKOŃCZENIE

Sądzę, że instrukcję *Redemptionis Sacramentum* trzeba odczytywać nie jako dokument czysto jurydyczny – jako katalog nakazów i zakazów, gróźb i sankcji. Jest ona wyrazem głębokiego zatroskania Ojca Świętego i Stolicy Apostolskiej o to największe duchowe dobro Kościoła, jakim jest Chrystus – nasza Pascha i Chleb życia, obecny i działający mocą swego Ducha w celebracji Eucharystii (por. DP 5) oraz mieszkający w naszych kościołach pod skromną osłoną chleba. Jest to wyraz troski o naszą wspólną wiarę w misterium Eucharystii i o płynące z tej wiary akty czci, szacunku i miłości względem Zbawiciela, którego nie widzimy, a który powiedział do Apostoła Tomasza: *Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli* (J 20, 29).

**„Wszyscy na miarę możliwości ze szczególnym zapałem powinni czynić wszystko, aby chronić Najświętszy Sakrament Eucharystii przed jakimkolwiek znieważeniem i zniekształceniem oraz całkowicie wyeliminować wszelkie nadużycia. Jest to bowiem najważniejsze zadanie dla wszystkich i każdego z osobna i bez jakiegokolwiek względu na osobę wszyscy są zobowiązani do wypełnienia tego dzieła”** (RS nr 183).

„Wszyscy wierni w miarę możności powinni uczestniczyć w Eucharystii w sposób pełny, świadomy i czynny (por. KL 14. 11.41. 48), czcić ją z miłością przez akty pobożności i nawrócenie życia. **Biskupi, prezbiterzy i diakoni, spełniając świętą posługę, winni badać sumienie co do prawdy i wierności swoich czynności spełnianych w imię Chrystusa i Kościoła podczas sprawowania świętej liturgii.** Każdy wyświęcony szafarz powinien się również poważnie zapytać, czy respektował prawa wiernych świeckich, którzy z zaufaniem powierzają mu siebie oraz swoje dzieci, z przekonaniem, że wszyscy oni dla dobra wiernych prawidłowo wykonują te zadania, które Kościół z mandatu Chrystusa pragnie wypełnić, celebrując świętą liturgię (por. św. Tomasz z Akwinu, *Summa theol.* III, q. 64, a. 9 ad primum). **Każdy bowiem zawsze powinien pamiętać, że jest sługą świętej liturgii”** (RS nr 186, z odniesieniem do OWMR 24)<sup>19</sup>.

\* \* \*

---

<sup>19</sup> Por. OWMR 24: Kapłan [...] winien pamiętać, że jest sługą świętej liturgii i że nie wolno mu na własną rękę w celebracji Mszy świętej niczego dodawać, opuszczać ani zmieniać (por. KL 22).

**DYSKUSJA PO PRELEKCJI  
NA TEMAT INSTRUKCJI *REDEMPTIONIS SACRAMENTUM*  
(Warszawa, 8. XI; Radom, 9.10.12.XI. 2004)**

(1) *Ubolewamy nad tym, że dość duży procent ochrzczonych nie bierze udziału w niedzielnej Mszy świętej. Nie znamy wszystkich przyczyn tego zjawiska. Jedną z nich jest z pewnością niezrozumienie prawdy, że Msza święta jest Ofiarą i że chrześcijanie mają obowiązek składania Bogu także swojej ofiary. Dlaczego w liście apostolskim o świętowaniu niedzieli – Dies Domini (31 V 1998) przemilczana jest sankcja grzechu ciężkiego za zaniedbanie udziału we Mszy świętej w niedziele i obowiązujące święta?*

List apostolski *Dies Domini* o świętowaniu niedzieli jest wyrazem wielkiej troski papieża Jana Pawła II o ponowne odkrycie sensu niedzieli i jej znaczenia w życiu Kościoła. Na początku tego dokumentu Ojciec Święty wylicza współczesne zjawiska, które utrudniają świętowanie niedzieli: przemiany ekonomiczno-społeczne; organizowanie w tym dniu imprez sportowych; funkcjonowanie wielkich sklepów (supermarketów); traktowanie niedzieli tylko jako elementu „week’endu”; brak silnej motywacji religijnej obowiązkowi uczestnictwa w niedzielnej Mszy świętej i zanik świadomości centralnej roli Eucharystii w życiu chrześcijańskim; indywidualizm religijny (niechęć do wyznawania wiary we wspólnocie kościelnej); zagubienie poczucia obowiązku wdzięczności względem Boga. W obliczu tych sytuacji i zjawisk Ojciec Święty uczy, że „konieczne jest ponowne odkrycie głębokich uzasadnień doktrynalnych, które stanowią podstawę przykazania kościelnego, aby wszyscy uświadomili sobie wyraźnie, jak nieodzowną wartością jest niedziela w życiu chrześcijańskim” (DD nr 60).

W liście *Dies Domini* bynajmniej nie jest przemilczany poważny obowiązek udziału w niedzielnej Mszy św.! Ojciec Święty cytuje nakaz kan. 1247 nowego *Kodeksu prawa kanonicznego*: „W niedzielę oraz w inne dni świąteczne nakazane, wierni są zobowiązani uczestniczyć we Mszy świętej”, oraz dodaje: „wedle przyjmowanej zwykle interpretacji tego typu przepis nakłada poważny obowiązek; takie nauczanie zawarte jest również w *Katechizmie Kościoła katolickiego* (przypis nr 82 odsyła do KKK nr 2181: <Ci, którzy dobrowolnie zaniedbują ten obowiązek, popełniają grzech ciężki>) i nietrudno dostrzec jego zasadność, jeśli weźmie się pod uwagę znaczenie niedzieli w życiu chrześcijańskim” (DD nr 47).

Konieczne jest niezwłoczne podjęcie systematycznej katechezy dostosowanej do umysłowości i religijnego poziomu wszystkich wiernych – dzieci, młodzieży, dorosłych – na temat owych „uzasadnień doktrynalnych” będących podstawą przykazania kościelnego dotyczącego świętowania niedzieli. Nie wystarczy tylko budzenie strachu przed Bożą karą za grzech śmiertelny z racji samowolnego opuszczenia Mszy świętej! Nie może nam chodzić o kształtowanie postawy lęku. Zapytajmy więc, jakie są w świetle listu *Dies Domini* podstawowe motywy świętowania niedzieli?

1. Niedziela jest cotygodniowym upamiętnieniem zmartwychwstania Jezusa Chrystusa jako najważniejszego wydarzenia historii zbawienia i jako podstawy naszej wiary (por. 1 Kor 15, 14. 20: *jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara [...]. Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli*). Niedziela jest „Paschą tygodnia”

i „Pięćdziesiątnicą tygodnia” (pamiętką zmartwychwstania Chrystusa i zesłania Ducha Świętego) (DD nr 28).

2. Niedzielną Msza święta skupia w sobie sakramentalne upamiętnienie (anamnezę) całego zbawczego dzieła: męki, zmartwychwstania, wniebowstąpienia Chrystusa, oraz zapowiada i przygotowuje Jego ponowne przyście w chwale (por. 1 Kor 11, 24-26). Msza św. podtrzymuje naszą wiarę, będąc Ucztą słowa Bożego (por. KL 48. 51) oraz gromadzi nas na Uczcie Ciała i Krwi Chrystusa sprawowanej w liturgii eucharystycznej.

3. Grecki wyraz EUCHARISTIA, pochodzący od słowa *eucharistein* – składać dzięki, wielbić – oznacza, że we Mszy świętej Kościół wraz z Chrystusem i przez Niego składa Bogu Ojcu dziękczynienie za całe, dokonane przez Boga dzieło zbawienia. Konieczne jest przeto kształtowanie postawy wdzięczności, która winna przenikać całą liturgię mszalną, a zwłaszcza modlitwę eucharystyczną.

Msza święta jest także sakramentalnym uobecnieniem (pamiętką i zarazem utrwaleniem, obecnością) Ofiary Chrystusa, złożonej w sposób bezkrwawy w czasie Ostatniej Wieczerzy i w sposób krwawy – na krzyżu. Ofiara Syna Bożego ogarnia całe Jego życie na ziemi – od Wcielenia: *Oto idę, abym spełniał wolę Twoją, Boże* (por. Hbr 10, 7-10; Ps 40[39]7nn) aż po mękę i śmierć (por. modlitwę Jezusa w Ogrodzie Getsemani: *Ojczy, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich! Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie* – Łk 22, 42). Chrześcijanie do tej Ofiary Jezusa niczego „nie dodają”, bo niczego do niej dodać nie można, ale ją sobie „przyswajają”, jednocząc się z Chrystusem w Jego oddaniu się woli Ojca w każdej sytuacji swego codziennego życia. Tej postawy się uczą, budzą ją w sercach oraz wyznają słowami i gestami podczas całej Mszy św., zwłaszcza w czasie modlitwy anamnezy – ofiarowania po konsekracji. Austriacki liturgista, Johannes Emminghaus, tę postawę nazywa „Die Hingabebewegung Christi an den Vater” – Chrystusowym dążeniem do oddania się Ojcu. To jest istota chrześcijańskiego kultu w Duchu i prawdzie (J 4,23). Polega on na tym, że całe nasze życie osobiste, małżeńskie, kapłańskie, rodzinne, pracę, cierpienie, odpoczynek pragniemy przeżywać w Duchu Świętym i przez Chrystusa jako naszego Pośrednika oddajemy je Bogu Ojcu wraz z Ofiarą Ciała i Krwi Pańskiej. W ten sposób uczestnictwo we Mszy świętej przemienia nas w Chrystusa<sup>20</sup> i pozwala nam w każdej okoliczności codziennego życia składać Bogu duchową ofiarę. Takie spojrzenie na Mszę świętą jako na Ofiarę Chrystusa i Kościoła opiera się na nauce Nowego Testamentu (por. Rz 12, 1n; 1 P 2, 5.9) oraz Soboru Watykańskiego II (KL 48; KK 34).

(2) *Jak trzeba oceniać zbieranie ofiar na tacę podczas niemal całej liturgii eucharystycznej?*

Jest to jeden z naszych zwyczajów, który nie respektuje struktury Mszy świętej i zakłóca prawidłowe uczestnictwo wiernych. Optymalne rozwiązanie winno być następujące. Po modlitwie powszechnej kapłan celebrujący siada na miejscu przewod-

---

<sup>20</sup> Kościół nie waha się tak prosić Boga w modlitwie po Komunii 27. niedzieli zwykłej: *Wszchemogący Boże, spraw, aby udział w tym Sakramencie zaspokoił głód i pragnienie naszej duszy i przemienił nas w Chrystusa, którego przyjmujemy.*

niczenia. Zbieranie darów pieniężnych nie jest jego zadaniem; w każdym razie nie powinien tej czynności wykonywać z wykluczeniem świeckich wiernych! Ministranci umieszczają na ołtarzu mszał, korporał, puryfikaterz (i palkę) oraz kielich. Kilka wyznaczonych do tej czynności osób świeckich w krótkim czasie zbiera dary pieniężne (na tace lub do koszyczków), podczas gdy całe zgromadzenie śpiewa odpowiednią pieśń. Po zebraniu darów, od drzwi wejściowych do prezbiterium zmierza procesja, w której wierni niosą w koszyczkach zebrane dary pieniężne, a za nimi inni – idą niosący naczynia z chlebem (hostiami i komunikantami) oraz z winem i wodą. Tace (koszyczki) z pieniędzmi zostają umieszczone na stoliku obok ołtarza, zaś chleb, wino i wodę kapłan przy pomocy ministrantów odbiera od wiernych i zgodnie z przepisami składa na ołtarzu. W ten sposób zbieranie darów pieniężnych odbywa się w czasie właściwym, stanowiąc wstępny etap obrzędu przygotowania darów; nie zakłóca skupienia podczas modlitwy eucharystycznej i „nie nakłada się” na nią oraz na obrzęd Komunii świętej.

(3) *Czy nadal obowiązuje przepis o nakrywaniu kielicha welonem i palką?*

Przepis dotyczący używania welonu pozostał bez zmiany w trzecim wydaniu OWMR z roku 2000: Kielich [umieszczony przed Mszą świętą na kredensie – S.C.] należy przykryć welonem, który może być w kolorze dnia lub biały (nr 118c). Używanie palki do nakrywania kielicha z winem, a po konsekracji – z Krwią Pańską – jest fakultatywne; należy kielich nakryć, jeśli istnieje obawa, że może dostać się do niego jakiś owad lub inny przedmiot (np. pył czy liść – podczas celebracji w otwartej przestrzeni). Stąd OWMR 118 c, wyliczając przedmioty, które winny być przygotowane do Mszy św., stwierdza: [należy przygotować na kredensie] kielich, korporał, puryfikaterz i zależnie od potrzeby palkę.

Trzeba też pamiętać, że jeżeli używamy palki, należy ją zdjąć z kielicha przed wyciągnięciem rąk na modlitwę epiklezy (= modlitwę o zesłanie przez Boga Ojca mocy Ducha Świętego w celu uświęcenia darów).

(4) *Czy wolno zmieniać brzmienie wezwania, jakie kapłan celebrujący kieruje do wiernych: „Módlcie się, aby moją i waszą ofiarę przyjął Bóg Ojciec wszechmogący”?*

W żaden sposób i w żadnym razie, także we Mszy świętej koncelebrowanej przez kilku kapłanów, z udziałem świeckich wiernych. Formuła ta wyraża różnicę między działaniem wynikającym z kapłaństwa posługi (biskupa lub prezbitera) i działaniem pochodzącym z kapłaństwa wspólnego, którego uczestnikami są wierni świeccy. Do kapłana należy uobecnienie Ofiary przez akt konsekracji, spełniany mocą Ducha Świętego, działającą przez usta i ręce kapłana; do wiernych świeckich należy składanie Bogu tej Ofiary uobecnionej na mocy konsekracji – *przez ręce kapłana i wraz z kapłanem* - poprzez wewnętrzne akty oddania się woli Bożej na wzór Chrystusa, przebłaganie za grzechy, uwielbienie majestatu Boga. W tych przeżyciach wierni łączą się z Chrystusem i z kapłanem, który przewodniczy celebracji *in persona Christi* – na zasadzie sakramentalnego utożsamienia z Chrystusem – Głową Kościoła i Jedyńm Kapłanem. Nie należy więc tego rozróżnienia usuwać przez samowolną zmianę wezwania (np. *Módlmy się, aby naszą wspólną Ofiarę przyjął Bóg wszechmogący; Módlcie się, aby naszą Ofiarę przyjął Bóg...* itp.). We Mszy świętej koncele-

browanej przez kapłanów, bez udziału innych osób (nawet jednego ministranta), celebrans główny wypowiada słowa: *Módlmy się, aby Bóg Ojciec wszechmogący przyjął Ofiarę Kościoła na swoją chwałę i za zbawienie całego świata.*

Po tym wezwaniu koncelebransi nie dają żadnej słownej odpowiedzi, lecz modlą się przez chwilę w ciszy.

(5) *Czy kapłan innej narodowości, nie znający języka polskiego, może koncelebrować w sposób milczący (bez wypowiadania jakichkolwiek modlitw) lub postuluje się tekstem modlitwy eucharystycznej, wypowiadając ją po cichu we własnym języku?*

Przepisy dotyczące koncelebracji wymagają od wszystkich kapłanów, aby wspólnie wypowiadali (głosem przyciszonym!) część modlitwy eucharystycznej (od epiklezy do modlitwy anamnezy – ofiarowania). Instrukcja *Redemptionis Sacramentum* precyzuje: „Kiedy Msza święta jest koncelebrowana przez wielu kapłanów, Modlitwę eucharystyczną należy odmówić w języku, który jest znany równocześnie wszystkim koncelebrującym kapłanom oraz zgromadzonemu ludowi” (nr 113). Kapłani nie znający języka koncelebracji i nie mogący należycie wypowiedzieć przeznaczonych dla nich części Modlitwy eucharystycznej, nie powinni koncelebrować, ale raczej – ubrani w strój chórowy - uczestniczyć we Mszy św. na podobieństwo świeckich wiernych (i ewentualnie przyjąć Eucharystię pod obiema postaciami). Ma tu zastosowanie przepis RS nr 128. Stanowi on, że kapłani, jeśli nie zwalnia ich z tego słuszną przyczyna, gdy biorą udział w celebracji eucharystycznej, z zasady winni to czynić zgodnie ze swoim stanem, to znaczy koncelebrować, ubrani w stosowne szaty liturgiczne. „Z wyjątkiem przypadków usprawiedliwionych zaistnieniem rozumnej przyczyny, nie wypada, aby kapłani uczestniczyli we Mszy św., gdy chodzi o wygląd zewnętrzny, tak jakby byli wiernymi świeckimi” (tamże).

Ten właśnie wyżej opisany przypadek – nieznaności języka koncelebracji - winien być potraktowany jako uzasadnienie uczestnictwa we Mszy świętej przez kapłanów innej narodowości w taki sposób, „jakby byli wiernymi świeckimi”.

(6) *Jaki winien być gest spełniany przez koncelebransów w czasie wypowiadania słów Chrystusa nad chlebem i winem – wskazujący czy epikletyczny (z dłonią skierowaną na bok, czy ku dołowi)?*

Na ten temat specjaliści opublikowali już kilka artykułów, w których widoczna jest do dzisiaj różnica zdań<sup>21</sup>. Niektórzy sądzą, że polemika winna się zakończyć, skoro w *Caeremoniale Episcoporum* (opublikowanym w roku 1984, s. 35) pojawił się przypis (nr 79) dotyczący gestów, o których w kilku miejscach mówi OWMR

<sup>21</sup> Por. C. Vagaggini, *L'estension de la main au moment de la consécration: geste indicatif ou épicleétique?*, „Paroisse et liturgie” 51 (1969) nr 1, s. 46-53; A. – G. Martimort, *Le geste des concélébrants, lors de paroles de la consécration: indicatif ou épicleétique?*, „Notitiae” 18 (1982) s. 408-412; E. Moeller, *L'imposition des mains des concélébrants à la consécration: Geste démonstratif ou consécatoire?*, „Questions Liturgiques” 63 (1982) nr 1 (311) s. 50-52; C. Vagaggini, *Ancora sulla estensione della mano dei concelebranti al momento della consecrazione. Gesto indicativo o epicleético?*, „Ephemerides Liturgicae” 97 (1983) s. 224-240; *Die Feier der Eucharistie in Konzelebration. Handreichung der Liturgiekommission zum sinngerechten Vollzug der Konzelebration*, Bonn (23. Januar 1984), s. 20; S. Mazzarello, *Geste épicleétique ou indicatif? A propos d'un choix dans le nouveau Caeremoniale Episcoporum*, „Questions Liturgiques” 67 (1968) nr 2-3 (327) s. 180-182. .

(222a.c, 227a.c, 230a.c, 233a.c): „Na epiklezę przed konsekracją należy wyciągnąć rękę tak, aby dłonie były rozłożone w kierunku darów i nad nimi (por. *Missale Romanum*, wyd. 1962. *Ritus servandus in celebratione Missae*, VIII, 4). Na konsekrację zaś dłoń prawej ręki winna być skierowana na bok [Ad consecrationem [...] palma manus dexterae versa sit ad latus (cf. *Notitiae*, I, 1965, p. 143)]. W związku z tym przypisem i całym sporem trzeba sformułować następujące uwagi:

1. Zarówno na określenie gestu wyciągnięcia obu rąk w czasie epiklezy jak na określenie gestu wyciągnięcia prawej ręki w kierunku chleba i wina, w tekście łacińskim Mszału Rzymskiego użyty został ten sam czasownik: *extendere*. I tak o geście towarzyszącym epiklezie jest powiedziane: *manibus ad oblata extensis*, natomiast o geście towarzyszącym słowom Pana, wypowiedzanym nad chlebem i winem: *manu dextera, si opportunum videtur, ad panem et ad calicem extensa*. Nie ma żadnego bliższego określenia tego drugiego gestu. Z samego więc brzmienia rubryk nie wynika jakoby między obu gestami miała zachodzić jakaś różnica poza tą, że w czasie epiklezy koncelebranci wyciągają obie ręce (chyba że trzymają w lewej ręce tekst modlitwy eucharystycznej, wówczas dopuszczalne będzie wyciągnięcie tylko prawej ręki...), zaś w czasie wypowiedzania słów Pańskich tylko prawą rękę. Jeżeli więc pierwszy gest jest epikletyczny, nic nie przemawia za tym, aby drugi gest miał być tylko „wskazujący” (spełniony dłonią skierowaną na bok).

Zresztą nie ma w liturgii miejsca dla gestów „wskazujących”. Komu i co mielibyśmy „wskazywać”? To, co się dzieje w czasie przeistoczenia, nie podlega żadnej obserwacji, bo dokonuje się in mysterio. *Visus, gustus, tactus, in te fallitur...*

2. Gest wyciągnięcia prawej ręki w kierunku darów (podczas konsekracji) jest fakultatywny (*si opportunum videtur*). Jeśli więc nie wszyscy koncelebranci chcą wykonać ten gest w taki sam sposób, lepiej by było, aby się wszyscy od niego powstrzymali celem uniknięcia podkreślania (może nieświadomego...) różnic w ich rozumieniu sensu gestu i niedawania wiernym powodu do zdziwienia.

3. *Ceremoniał biskupów* nie jest w sensie ścisłym księgą liturgiczną, ale raczej podręcznikiem opisującym czynności liturgiczne biskupów. Nie ma takiej mocy obowiązującej jak np. Mszał Rzymski. Ponadto wspomniany przypis jest najprawdopodobniej wyrazem osobistej (i odosobnionej) opinii francuskiego liturgisty A.-G. Martimorta, na którego wyjaśnienie wskazuje tekst podany z czasopisma *Notitiae*.

Idąc za wyjaśnieniem podanym przez włoskiego teologa liturgii, Cipriano Vagagniniego OSB i innych autorów, stoję na stanowisku, iż gest wyciągnięcia prawej dłoni w kierunku darów chleba i wina podczas przeistoczenia ma taki sam sens epikletyczny, jak wyciągnięcie nad darami obu dłoni otwartych ku dołowi. Gest ten oznacza, że kapłani, wypowiadając słowa Jezusa Chrystusa, działają jako Jego słudzy i że mocą tych słów ożywionych przez Ducha Świętego, wezwanego uprzednio słowami epiklezy, dokonuje się przeistoczenie darów chleba i wina.

(7) *Czy dopuszczalna jest koncelebracja Eucharystii przez prezbitera obrządku rzymskokatolickiego z prezbiterami greckokatolickimi?*

Nie ma ku temu żadnych przeszkód od strony dogmatycznej i dyscyplinarnej. Warunkiem jest znajomość struktury Mszy świętej w obu obrządkach i języka uży-

wanego w celebracji, szczególnie w Modlitwie eucharystycznej (trudność może stanowić np. brak znajomości ze strony prezbitera rzymskokatolickiego języka greckiego, starocerkiewno-słowiańskiego lub rosyjskiego; podobnie: prezbiter obrządku greckokatolickiego może nie znać języka polskiego lub łacińskiego). Obowiązuje więc w tych przypadkach przepis podany w RS nr 113: „Modlitwę eucharystyczną [we Mszy św. koncelebrowanej] należy odmówić w języku, który jest znany równocześnie wszystkim koncelebrującym kapłanom oraz zgromadzonemu ludowi”.

*(8) W jaki sposób kończą się obrzędy Mszy świętej, po której (bezpośrednio) następuje adoracja Najświętszego Sakramentu lub jakieś nabożeństwo? W jakich szatach kapłan winien przewodniczyć adoracji lub nabożeństwu?*

OWMR 170 postanawia: „Jeśli po Mszy świętej następuje jakaś czynność liturgiczna, opuszcza się obrzędy zakończenia, to jest pozdrowienie, błogosławieństwo i odesłanie wiernych”.

Jeśli tą czynnością ma być np. dłużej trwająca adoracja, po modlitwie po Komunii świętej kapłan, pozostając w szatach mszalnych, dokonuje wystawienia Hostii konsekrowanej we Mszy świętej bezpośrednio poprzedzającej adorację. Jeśli po Mszy świętej (lub po adoracji) ma się odbyć procesja, kapłan może pozostać w ornacie albo ubrać kapę.

Jeśli bezpośrednio po Mszy świętej całe zgromadzenie wiernych ma uczestniczyć w jakimś nabożeństwie (formie pobożności pozaliturgicznej), np. koronce do Bożego Miłosierdzia lub nabożeństwie ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy, zgodnie z sensem i zamierzeniem duszpasterskim we Mszy św. również opuszczamy obrzędy zakończenia i przewodniczymy nabożeństwu w szatach mszalnych.

*(9) Instrukcja RS nr 120 stwierdza: „Jest godne pochwały, jeśli wodę z pierwszego, ręcznego, prania [bielizny kielichowej] wylewa się do kościelnej studzienki lub w odpowiednie miejsce na ziemię”. Czy przy zakrystiach naszych kościołów są takie „studzienki”?*

Nie wiem, czy wszędzie zostały zaprojektowane przez duszpasterzy i architektów. Trzeba w związku z tym przypomnieć przepis OWMR 334: „Należy zachować zwyczaj budowania w zakrystii studzienki (łac. *sacrarium*), do której zlewa się wodę po umyciu naczyń liturgicznych i wypraniu bielizny kielichowej (por. nr 280: „Gdyby [...] rozlała się Najświętsza Krew, wtedy miejsce, na które spłynęła, należy obmyć wodą, a wodę wlać do kościelnej studzienki”).